

## **Istotne zagadnienia, które winny zostać dostrzeżone przy konstruowaniu opinii dla Jana Pecha.**

Strony łączyła umowa sprzedaży (art. 535 k.c.), w związku z czym po dostrzeżeniu wady pojazdu Jan Pech mógł skorzystać z uprawnień z rękojmi za wady (przepisy Księgi III, Tytuł XI, Dział II Kodeksu cywilnego), które mają zastosowanie także przy sprzedaży rzeczy używanej. Jan Pech nie wskazał, aby strony w umowie ograniczyły odpowiedzialność za wady rzeczy (art. 558 § 1 k.c.), ani też że był informowany o możliwych problemach z pracą silnika (art. 557 § 1 k.c.).

Jan Pech, prosząc o opinię nie wskazał czy prowadzi działalność gospodarczą, czy też nabył pojazd jako konsument, co w okolicznościach sprawy ma znaczenie tylko przy omawianiu kwestii przedawnienia jego roszczeń. Janowi Pechowi nie można bowiem zarzucić niedochowania przewidzianych w art. 563 § 1 k.c. dla przedsiębiorcy aktów staranności (samochód przez ponad rok funkcjonowała prawidłowo, więc jest mało prawdopodobne, że wadę można było wykryć w dniu sprzedaży i wadę zgłosił niezwłocznie). Gdyby natomiast był konsumentem, to ze względu na upływ czasu nie mógł skorzystać z domniemania ustanowionego w art. 556<sup>2</sup> k.c., a uregulowanie zawarte w art. 568 § 2 zd. 2 k.c. nie miało praktycznego znaczenia.

Stwierdzona przez Jana Pecha wada była wadą fizyczną (art. 556<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.c.).

Jan Pech dochował dwuletniego terminu zawitego do stwierdzenia wady, który upływał 1 czerwca 2020 r. (art. 568 § 1 k.c.), jak i rocznego terminu przedawnienia roszczenia do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (art. 568 § 3 k.c. w zw. z art. 568 § 2 k.c.). Do odstąpienia od umowy doszło bowiem najpóźniej 15 czerwca 2020 r. (art. 60 k.c. i art. 61 § 1 k.c.), bo tego dnia Leon Szkoła odpowiedział na oświadczenie o odstąpieniu.

W specyficznych okolicznościach sprawy bez opinii biegłego nie można stwierdzić czy w dniu 6 marca 2020 r. („po tygodniu”) wada została usunięta, a w maju pojawiła się nowa usterka, czy też – na co raczej wskazuje opinia mechanika – usterka nie została skutecznie naprawiona. Okoliczność ta miałaby znaczenie jedynie dla ustalenia końca terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, co jest bez znaczenia, skoro oświadczenie takie Jan Pech już złożył. Nie ma też wpływu na samo uprawnienie do odstąpienia od umowy, bo w żadnym z tych przypadków nie miały miejsca ograniczenia prawda do odstąpienia od umowy (art. 560 § 1 zd. 2 k.c.). W przypadku nowej wady – rzecz była już naprawiana przez sprzedawcę, a jeśli to ta sama wada, to sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady.

Nieusuwalna w drodze naprawy wada silnika niewątpliwie jest wadą istotną. Sprzedawca nie mógł zatem powołać się na art. 560 § 4 k.c.

Skuteczne odstąpienie od umowy oznacza, że na podstawie art. 494 § 1 zd. 2 k.c. Jan Pech może domagać się zwrotu ceny – 52.000 zł.

Na podstawie art. 566 § 1 k.c. może dochodzić szkody, jaką poniósł przez to, że zawarł umowę – kosztów rejestracji samochodu – 180 zł.

Na podstawie art. 566<sup>2</sup> § 1 k.c. może domagać się zwrotu kosztów związanych z dostarczeniem i odbiorem samochodu w związku z wcześniejszą naprawą – 100 zł.

Wszystkie powyższe roszczenia mają charakter bezterminowych i Jan Pech może dochodzić odsetek ustawowych za opóźnienie po upływie 7 dni od doręczenia Leonowi Szkodzie wezwania do zapłaty – najpóźniej od 23 czerwca 2020 r. (art. 455 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Termin przedawnienia powyższych roszczeń wyznaczają przepisy art. 118 k.c. i art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Istotne zatem było ustalenie, kiedy najwcześniej Jan Pech mógł wezwać Leona Szkodę do zapłaty tych roszczeń. W przypadku kosztów paliwa – był to 28 lutego i 6 marca 2020 r., natomiast termin możliwego złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy i żądania zapłaty pozostałych roszczeń praktycznie pokrywa się z terminem czynności dokonanych przez Jana Pecha. W każdym przypadku roszczenia przedawnią się 31 grudnia 2023 r. – jeśli Jan Pech kupił samochód w związku z własną działalnością gospodarczą, lub 31 grudnia 2026 r. – jeśli jest konsumentem. Odsetki, jako świadczenie okresowe przedawniają się w terminie 3 lat.

W razie ewentualnego sporu, zgodnie z art. 6 k.c., Jan Pech będzie zobowiązany do wykazania, że:

- zawarł z Leonem Szkodą umowę sprzedaży samochodu,
- zapłacił cenę – 52.000 zł,
- samochód miał wadę tkwiącą w rzeczy już w chwili sprzedaży – jest to okoliczności do tej pory niekwestionowane, skoro L. Szkoła nadal oferuje nieodpłatną naprawę,
- wada jest była istotna,
- złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwanie do zapłaty,
- poniósł koszty rejestracji i paliwa.

### **Uwagi i najczęściej pojawiające się błędy:**

Osoba, która chce skorzystać z uprawnień konsumenta, musi zgodnie z art. 6 k.c. wykazać swój status. Ani art. 22<sup>1</sup> k.c., ani inne przepisy kodeksu cywilnego nie ustanawiają w tym przedmiocie domniemania.

Błędnie interpretowano art. 568 § 1 k.c. Stwierdzenie wady nie jest równoznaczne z zawiadomieniem sprzedawcy o niej.

Częsty był brak rozróżnienia między terminem zawitym z art. 568 § 1 k.c., terminem przedawnienia do zgłoszenia roszczeń z rękojmi za wady (art. 568 § 2 i 3 k.c.) oraz terminem przedawnienia roszczeń o zwrot ceny i o odszkodowanie (art. 118 k.c., art. 120 § 1 k.c.).

Konsekwencją błędnego uznania, że Jan Pech zobowiązany był odstąpić od umowy najdalej 1 czerwca 2020 r., były próby „ratowania” jego sytuacji i popełnianie dalszych błędów:

- zakładano, że Jan Pech wysłał list 29 maja albo że list wysłany 1 czerwca na pewno tego samego dnia dotarł do adresata;
- twierdzono, że wystarczy wysłanie listu poleconego – z odwołaniem się do przepisów k.p.c. lub ze względu na status konsumenta;
- przyjmowano, że Leon Szkoda zataił wadę podstępnie, bo jako fachowiec powinien o niej wiedzieć, najdalej w dniu naprawy (samochód jeździł poprawnie ponad rok, więc mało prawdopodobne, aby wada ujawniła się wcześniej; zatajenie wady musi nastąpić w dniu sprzedaży, a nie później);
- przyjmowano odpowiedzialność na zasadach ogólnych, co wiążano z deliktem, choć okoliczności sprawy nie wskazywały na czyn niedozwolony;
- doradzano złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, choć w okolicznościach sprawy nie można było podstaw aby przyjąć, że Leon Szkoda wywołał lub mógł dostrzec błąd;
- wskazywano na zawieszenie terminów przedawnienia na czas naprawy albo ze względu na stan epidemii.

Odsetki za opóźnienie nazywane były odsetkami za zwłokę.

Jako podstawę prawną wyznaczenia wymagalności świadczenia i stanu opóźnienia powoływano art. 120 § 1 k.c.

Powszechnie jako początek biegu terminu przedawnienia przyjmowano dzień wymagalności roszczeń wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c.), a dzień, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął działania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

Bardzo częste było pomijanie jednostek redakcyjnych poszczególnych artykułów.